

Drobny, brązowy, kryptycznie ubarwiony ptak jest naszą kolejną zagadką. Generalnie ptak jest niemal gładki na spodzie, a z wyraźnym rysunkiem na wierzchu. Na pewno jest to przedstawiciel rodziny pokrzewkowatych *Sylviidae*, bowiem drobny ptak owadożerny, o delikatnej budowie dzioba, musi należeć do tej rodziny. Ciemniejszy wierzch głowy, wyraźna biała brew oraz kreskowany wierzch kojarzą się nieodparcie z rokitniczką *Acrocephalus schoenobaenus*. Nie wszystko jednak się zgadza. Przyjrzyjmy się szczegółom ubarwienia głowy. Brew jest wyraźnie zaznaczona, ale bardzo wąska, ostra przed i nad okiem, ale za nim rozmywająca się. U rokitniczki brew jest bardzo wyraźna, szeroka, szczególnie za okiem. Ponadto wierzch głowy u rokitniczki jest jaśniejszy na potylicy, a nad brwią zaznaczone ciemne podkreślenie brwi. Nie jest to tym bardziej wodniczka *A. paludicola*, u której głowa jest jeszcze bardziej kontrastowo ubarwiona, ani tamaryszka *A. melanopogon*, która bardzo przypomina rokitniczkę, z jeszcze bardziej kontrastowo zaznaczonym rysunkiem na głowie. Spójrzmy jednak na skrzydło naszego zagadkowego ptaka. Nawet na tym ciemnym zdjęciu z łatwością dostrzegamy biały skraj szablowato wygiętej skrajnej lotki. To jest cecha rodzaju *Locustella*. Dobrą cechą jest również zaokrąglony kształt ogona i bardzo długie pokrywy podogonowe, których jednak na naszym zdjęciu nie widać za wiele. Tym niemniej poszukujemy odpowiednika wśród świerszczaków. Ważnymi cechami są rysunek (lub jego brak) na piersi, ubarwienie głowy, kupra i podogonia oraz szczegóły rysunku na poszczególnych partiach upierzenia, głównie lotek 3. rzędu. U naszego ptaka cały spód jest gładki, bez kreskowania, co wyklucza świerszczaka nakrapianego *L. lanceolata* i strumieniówkę *L. fluviatilis*. Strumieniówkę wyklucza również rysunek na wierzchu, który jest u niej gładki. Przyjrzyjmy się teraz pokrywom podogonowym. Na zdjęciu są one w większości zakryte przez leżący kawałek drewna, jednak widać ich fragment części nasadowej. Pióra te są jasne, jaśniejsze niż boki ciała i bez rysunku. To ważna cecha, bo pozwala stwierdzić, że nie jest to świerszczak *L. naevia*, u którego, obok świerszczaka nakrapianego, cecha ta jest najmocniej zaznaczona. Tylko dwa gatunki mają jasne i gładkie podogonie, brzęczka *L. luscinioides* oraz świerszczak melodyjny *L. certhiola*. Tu jednak wskazanie na prawidłowy gatunek jest zada-



niem już bardzo prostym, bowiem jeśli zauważymy, że kuper naszego ptaka jest rdzawy, kreskowany i innej barwy niż grzbiet, wierzch głowy jest wyraźnie ciemniejszy od reszty i tworzy rodzaj czapeczki ciemnoszarej barwy, a przede wszystkim ptak jest wyraźnie kreskowany na wierzchu, czego nie ma u gładkiej brzęczki, to oznaczenie jest banalne. To jest dorosły świerszczak melodyjny. Ten gatunek świerszczaka jest bodajże najłatwiejszym do rozpoznania spośród wszystkich, szczególnie w szacie dorosłej. Kombinacja kontrastowych partii upierzenia, a więc wierzchu głowy z białą brwią, kreskowanego wierzchu, rdzawego kupra oraz gładkiego spodu ciała wraz z podogoniem jest wyjątkowa wśród świerszczaków. Również ogon, niewidoczny na naszym zdjęciu jest charakterystycznie ubarwiony, bardzo ciemny, kontrastujący z rdzawym kuprem, niemal czarny przy końcu i zakończony białym paseczkiem (oprócz środkowych sterówek), świecącym w locie lub na rozłożonym ogonie. Wszystkie inne świerszczaki, bez względu na to czy są kreskowane czy też gładkie, mają upierzenie niemal jednolicie ubarwione w tonie. Tego dorosłego świerszczaka melodyjnego sfotografowałem w czerwcu 2012 roku w Parku Narodowym Terelj, w Mongolii.

*Jan Lontkowski*

Jaki to ptak? Zagadka nr 69 – *Mystery bird* 69

